

Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSCOWA WYNOŚI miesięcznie 4.00 mk. z odnośnieniem 4.50, pocztą 5.00
Adres Redakcji i Administracji
CZĘSTOCHOWA, ul. P. MARJI 41. TELEFON № 4.

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie od godziny 10—3 po południu.

Nadestanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego 30 fen.

CENA OGŁOSZENI:

Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 2 00 fen., druga i trzecia 1.50 fen., czwarta 0.75 fen., za wiersz petirowy.

Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 2 mk za wiersz. Nekrologi mk. 1.50 za wiersz. Drobne ogłoszenia 0.25

Ogłoszenia do „Kurjera Częstochowskiego” pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłączenie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa Zgoda № 1.

Biuro techniczne „PROMIEN”

III Aleja 30 telefon 24.

Wykonywa instalacje oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły i przyłączenia do sieci miejskiej. Posiada na składzie: żyrandole, lampy biurowe, stołowe, buduarowe, wszelkie artykuły elektrotechniczne, motory, dynamomaszyny, pasy i smary. Smary sprzedaje się począwszy od funta.

Dalszy pogrom bolszewików.

WARSAWA, 13 sierpnia. Komunikat sztabu generalnego donosi:

Front litewsko-białoruski: Pościg pobitego przez nasze wojska nieprzyjaciela trwa w dalszym ciągu. Pod Smolewicami 30 km. na północny wschód od Mińska, stawiał nieprzyjaciół, wzmocniony nadziejami posiłkami, zacięty opór. Na odcinku na północny wschód od Mińska rozbiły nasze wojska tylny strażę wycofujących się na Bobrujsk bolszewików i osiągnęły linię Ihumen—Dretyn.

W Puszczy między Stuckiem a Szczytą została brygada bolszewicka otoczona i wraz z dowódcą gen. Grigerjewem i sztabem wzięta prawie w całości do niewoli. Resztki tej brygady rozprószyły się po lasach.

Na wschód od Stucka oddziały nasze osiągnęły linię rzeki Stuczki i Sliwki.

Na odcinku Wilejki odrzucono nieprzyjaciela poza Krzywice na lewy brzeg Serweczki.

Na odcinku Lunińca wzmocniona działalność bojowa naszych przednich oddziałów.

Front wołyński: Oddziały strzelców dywizji gen. Bernarda, postępując planowo naprzód i łamiąc opór nieprzyjaciela pod Kiewaniem, popierane energicznie przez własną artylerię, zajęły w nocy z 12 na 13 sierpnia po kilkugodzinnym zaciętych bojach Równie, zdobywając stopniowo silnie obsadzone przez piechotę i artylerię zachodnie i południowe forty. Dowódca wołyńskiego frontu gen. Listowski przyjechał do Równego. Oddziały gen. Aleksandrowicza zajęły Zdobunowo i Szumsk.

Zdobycznymi znaczną jeszcze nie obliczoną w rejonie Stepania walki w toku.

Front galicyjski: Nad Zbruczem spokój. Na północ od Podwołoczysk nasza akcja postępuje planowo.

WARSAWA, 14 sierpnia. Komunikat sztabu generalnego donosi:

Front litewsko-białoruski. Na północny wschód od Mińska pod Smolewicami po dwudniowej walce pobity nieprzyjaciół został odrzucony za linię rzeki Płisy. W kierunku na Bobrujsk wojska nasze posunęły się poza Ihumień i obsa-

dziły po krótkiej walce Puchowicze. Liczba jeńców wzrasta. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front wołyński: Wojska nasze postępując planowo i łamiąc miejscami słaby opór nieprzyjaciela dotarły do linii Horynia na wschód od Równa. Nieprzyjaciół po zadanych mu klęskach pod Kiewaniem i Równem cofa się w popłochu ku wschodowi na Korec. Według dodatkowych sprawozdań nieprzyjaciół obsadziwszy pod Równem zachodnie i południowe forty, stawiał zacięty opór naszym oddziałom. Uporczywe walki głównie przed fortem Obarów trwały 8 godzin. Przy silnym współudziale naszej artylerji kilkakrotnie brawurowo zmieniającej pod ogniem przeciwnika pozycje, strzelcy nasi energicznym atakiem wyparli nieprzyjaciela z 2 fortów a następnie i z miasta. Na st. Równo bolszewicy pozostawili nieuszkodzony pociąg pancerny będący jeszcze pod parą, 5 parowozów czynnych, i przeszło 100 wagonów, częściowo naładowanych materiałami wojennymi. Znaczna ilość jeńców, których liczba jeszcze nie jest ustalona wpadła w nasze ręce. Kawalerja nasza obejmując z północy i z południa przecięła linie kolejowe, uniemożliwiając w ten sposób ewakuację taboru kolejowego. Pomyślne przeprowadzenie akcji i gwałtowność jej, które zdecydowały o stanowczym powodzeniu, zawdzięczać należy doskonałemu kierownictwu i duchowi, panującemu wśród naszych dzielnych wojsk. Na północnym odcinku frontu oddziały nasze po zaciętych walkach wyparły nieprzyjaciela na prawy brzeg Stuczki. W ten sposób cała linia kolejowa idąca wzdłuż frontu od Wilna przez Baranowicze, Luniniec, Sarny, Równo do Lwowa jest w naszym posiadaniu.

Front galicyjski: Lewe skrzydło frontu galicyjskiego po przełamaniu dość silnego oporu bolszewików osiągnęło linię rzeki Pełtwy do ujścia jej do Horynia, następnie linie Wilji od Lachowic do Ostroga.

Na odcinku wzdłuż Zbrucza — spokój
W. z. szefa sztabu generalnego
HALLER, pułk.

Dokument bolszewickiego barbarzyństwa.

Ludność mazurska Prus Wschod. lęka się przyłączenia do Polski.

GRAJEWO, 16.8 W całym pasie nadgranicznym Prus Wschodnich z obszarów na których ma się odbyć plebiscyt wycofują się powoli regularne wojska niemieckie. Władze jednak nasyłają liczne zastępy agitatorów, prowokatorów i szpiegów, którzy na wszelki możliwy sposób przeciwdziałają myśli przyłączenia się mazurskich Prus Wschodnich do Polski.

Agitatorzy rozsiewają wieści o zamieszaniu, jakie panuje w Polsce. Rozrzucone są ulotne druki, w których autorzy starają się przekonać Mazurów, że Polska jest krajem bezładu i bezładu, że kultura rolna obniży się w tej prowincji i nastąpi ucisk ekonomiczny.

Agitacja trafia na grunt podatny zwłaszcza wśród młodszego pokolenia, wychowanego już w szkole germanizatorskiej. Starsze pokolenie przeciwstawia się tym zbrodniczym zamysłom, lecz chmurni szpiegów śledzą Polaków i mających o-

brębiać cię antyaimielką, arcydziurą, rzytmi i wywozą do więzień w głąb kraju. Niema dnia ażeby na teren Królestwa nie przedart się jakiś partiot śmigany przez pruskie zandarmów. Między nimi są robotnicy i chłopci, inteligencja oraz księża tak polscy jak i ewangelicy. Zbiegowie opowiadają, że więzienia w Olaszynie, Rastemburgu, Lecu i Darkiejmach są przepełnione więźniami politycznymi pochodzenia polskiego, oskarżonymi o zdradę stanu.

Niebezpieczeństwo — mówią zbiegowie — jest wielkie, gdyż z jednej strony prześladowanie polityczne i niewyrobienie narodowe w pewnych kołach mazurskich, z drugiej strony brak jakiegokolwiek zorganizowanej kontraktacji ze strony polskiej.

Los Prus Wschodnich jest bardzo poważnie zagrożony.

Kraków powita uroczystie Hoovera.

KRAKÓW, 16.8 Amerykański komisarz żywnościowy Herbert Hoover przybędzie do Krakowa w niedzielę rano i zabawi tu cały dzień.

Miasto Kraków przygotowuje na niedzielę dla Hoovera w uznaniu jego wyjątkowo ważnej roli w kwestji aprowizacji Europy i w uznaniu jego nadzwyczajnych zasług około ulżenia niedoli gospodarczej warstw pracujących w Polsce

uroczyste i gorące przyjęcie, w którym wezmą udział wszystkie czynniki publiczne, oraz reszta dzieci, dla których Ameryka dostarczyła szczególnie pomocy.

W programie podróży dyrektora żywnościowego Hoovera przewidzianym jest po jednodniowym pobycie w Krakowie także wyjazd do Lwowa.

Kto radził nad obaleniem rządu Beli-Kuhna.

PRAGA — Czeskie biuro prasowe donosi z Paryża:

Jak slychać w Szwajcarii rozpoczęły się dnia 2 lipca konferencje madziarskich i austriackich osobistości w sprawie obalenia rządu u Beli Kuhna.

W konferencjach tych brali udział: b. cesarz Karol, b. arcyks. Fryderyk hr. Juljusz Antrassy, hr. Schoenburg i ks. Windischgraetz.

Podziemne machinacje niem.-rosyjskie.

WIEDEN, 15.8 Wedle telegramów ze Szwecji tamtejsza prasa donosi, iż w najbliższym czasie Niemcy wyślą oficjalnego reprezentanta swego do Moskwy.

Nawzajem bolszewicy wydelegują do Niemiec swego przedstawiciela. Chodzi jedynie o wybór osoby mniej skompromitowanej, niż Joffe.

Równocześnie utrzymują się wieści, że b. rosyjski minister spraw zagranicznych Sazonow i b. minister wojny Guczkow bawią w Berlinie, gdzie pracują gorliwie nad pozyskaniem Niemiec dla rządu Koltczaka, a przeszkodzeniu porozumienia się Niemiec z Leninem.

Główny Urząd Zaopatrywania Armji (Warszawa, Przejazd 10)

potrzebuje siana dobrze prasowanego, jedynie z łak granulowanych, z dostawą na tychmiastową lub późniejszą aż do wiosny 1920 r.

Oferty od ziemian, towarzystw rolniczych przyjmuje Sekcja Żywnościowa Urzędu.

Rozpowszechniajcie „Kurjer Częstochowski”.

TEATR „ODEON”

KRZEMIŃSKIEGO

ulica Panny M. Nr. 27.

Program od soboty 16 do wtorku 19
Sierpnia.

**Dla młodzieży wejście
wzbronione**

Ceny miejsc zwykłe.

Sensacja Sezonu!
1-szy monumentalny obraz najnowszego cyklu w wielkiej włoskiej wytwórni „MEGALE FILM-ROMA”.

KOBIETA BEZ JUTRA...

Dramat w 6 ciał aktach z życia kobiety-matki i kobiety kochanki. W rolach głównych: najgłośniejsza
dziś gwiazda sceny włoskiej i premjowana piękność

LEDA GYS i MARIO BONARD premier teatru
„SCALA”

Anonsi Wkrótce Dramat w cyrku Janaya **Wspaniały dramat**
ostatnia nowość: egzotycko cyrkowy.

Kęska bolszewików w okolicy Czeljabińska.

RZYM 17.8.—Z Omska donoszą:
Wojska rosyjskie podjęły ofensywę
i pobili bolszewików w okolicy miasta

Czeljabińska. Bolszewicy cofają się w
płocochu.

—(o)—

Zmiana opinii koalicji na korzyść Rumunji.

WIEDEŃ.—Berlińska „Deutsche Allg.
Ztg.” donosi z Zurychu, że z autenty-
cznych źródeł podają wiadomość o od-
wrocie koalicji z dotychczasowego stano-
wiska względem Rumunji.

„Matin” donosi, że koalicja zupełnie
zrezygnowała z pierwotnego swego zapa-
trywania na kwestję węgierską na rzecz
takiego załatwienia, jakie spowodowała
Rumunja.

Tak samo „Echo de Paris” powiada,
że obsadzenie Węgier przez Rumunję bę-
dzie uznane. Na razie jednak—zdaniem
tego dziennika—dla zachowania pozorów
decyzja będzie czas pewien jeszcze
wstrzymana.

Ten sam dziennik donosi, że koalicja
postanowiła zachować rezerwę wobec
rządu arcyks. Józefa aż do chwili, kiedy
pозна jego program.

Strejk na Górnym Śląsku.

KATOWICE—Strejk na Górnym Ślą-
sku szerzy się w dalszym ciągu. Nie
pracuje już 90 proc. robotników. We
wszystkich miejscach Górnego Śląska po-
cząwszy od wtorku trwają zaburzenia na
tle ekonomicznym.

KATOWICE — Strejkujący robotnicy
podali do wiadomości warunki, pod ja-
kimi mogliby przystąpić do pracy.

Warunki te są następujące:

1) natychmiastowe uruchomienie zam-
kniętych fabryk;

2) natychmiastowe przyjęcie bez żad-

nych wyjątków wszystkich wydalonych
robotników;

3) członkowie Grenzschutzu, którzy
wstąpili do tegoż związku z własnej woli
pod żadnym pozorem nie mogą być przy-
jęci do prac z wyjątkiem tych, których
zmusiła do tego nędza;

4) zniesienie stanu oblężenia;

5) natychmiastowe otwarcie granic,
by zapobiedz brakowi artykułów żywno-
ściowych;

6) zwolnienie więźniów politycznych,
punkt 7 i 8 dotyczy warunków ekono-
micznych.

koalicji, która, niestety, o Polsce wów-
czas wcale nie myślała.

Każda grupa szła po omacku, i ci, co
wierzyli jedynie w czyn zbrojny, i ci,
co wierzyli jedynie w dyplomację, i ci,
co stojąc bezradnie wobec rozgrywają-
cych się wypadków, milczeli, nieufni za-
równo wobec jednych, jak i drugich.

Wszystkim przyświecała jednak jedna
myśl — myśl wydobycia Polski z otchła-
ni nędzy i poniewierki. Choć więc wszy-
scy mylili się pod niejednym względem,
wszyscy jednak w sercu mieli jeden cel.
I dlatego dziś, gdy przed dziesięcioma
dniami Polska obchodziła 5-letnią ro-
cznicę wkroczenia do Kongresówki od-
działu Józefa Piłsudskiego, uznać nale-
ży w tym zbrojnym wystąpieniu ofiarny
czyn ze strony uczestników tego oddzia-
łu, uznać ich za epigonów dawnych ru-
chów powstańczych, choć znacznie szcze-
śliwszych, bo występujących do walki
zbrojnej w chwili wybuchu wojny
wszechświatowej, w chwili wzajemnej
walki naszych ciemnych. W oddziale
Piłsudskiego i w dn. 6 sierpnia 1914 r.
widzieć należy symbol tej Polski, która
bez względu na ofiary, szła ochotnie na
śmierć.

Lecz z drugiej strony uznać należy,
że gdyby nie Nemezis Dziejowa, że gdy-
by nie nastąpił rozkład Rosji i pogrom
Niemiec, czyn Piłsudskiego, pozostał by
jeszcze jednym więcej epizodem w dzie-
jach martyrologii Polskiej, jakie Polska
przeżywała pomiędzy r. 1831 i r. 1863.
Choć więc wszystkie rachuby zawiodły,
nie zawiodła Nemezis Dziejowa nie za-
wiodło serce Polaka, które po pogromie
niemców i rosjan, zapomniało o wszy-
stkich orientacjach i stanęła twardo przy
jednej orientacji, przy idei Polski Nie-
podległej.

Dr. Stanisław Nowak.

Do sióstr Ślązaczek.

Ze względu na aktualność spra-
wy Śląskiej, podajemy odezwę po-
sła p. M. Moczydłowskiej, skier-
owaną do sióstr Ślązaczek w dzie-
siątym numerze „Kurjera”, w
świętecznym umieszczonej być nie
mogła z powodów czysto techni-
cznych.

Wielka pełni się dla Śląska godzina.
Stara dzielnica Piastów ma wrócić do
starej matczynej, aby przystąpić wraz z
resztą Polski do stworzenia mocnych fun-
damentów dla naszej Ojczyzny ku do-
bru narodu naszego i całej ludzkości.
W tej historycznej chwili, my siostrzyczki
Wasze o miłość, kobiety ziemi Często-
chowskiej, sercem i myślą siostry Ślą-
zaczki jesteście z Wami. Wiemy, że mi-
łość Wasza ku Polsce przywycięży wszy-
stkie trudności, wiemy, że dla Was ko-
biet głos przodków waszych, głos krwi
jest głosem świętym, wiemy, że oczęta
Waszej dziatwy, wpatrujące się w Was
dzisiaj z wiarą i nadzieją, iż zdolacie
wywalczyć im lepsze jutro, pomnożą Wa-
sze siły, wiemy, boć znamy Was przecie
iż nie poszczędzicie ofiar i trudu, aby
plebiscyt na Śląsku wypadł jaknajkorzy-
stniej. Lecz na pracę też i walkę chcemy
Wam przelać słowa otuchy i serdeczno-
go ku Wam uczucia, chcemy Wam rzu-
cić zapewnienie, iż pragnęłybyśmy jak
najprędzej zespolić się z wami, aby
przez połączenie wszystkich sił kobie-
cych zająć stanowisko należne nam już
na zasadzie wielkiej naszej tradycji w o-
gólnym pochodzie ludzkości naprzód.

Czekamy na Was, siostry nasze! Walka
o duszę polską, o tę duszę, która chce
bez żadnych ograniczeń rozwinąć swą
władzę, musi wypaść dla nas zwycięsko.
Stajemy u wejścia do nowej epoki naro-
dowego życia. Historia już pisze na kar-
tach swych Wasze, siostry, nazwiska,
które oby pobłogosławiły przyszłe po-
kolenia!

Cześć Wam siostry za Waszą pracę
dotychczasową, lecz żądamy od Was je-
szcze całego szeregu szczerych i piękn-
ych czynów, które rozlewając się falą
dobrych uczuć, pociągną najopieszal-
szych. Słychać tętno miarowe ewolucji
dziejowej — kobieta uzyskuje równość
praw obywatelskich i staje w przednich
szeregach narodowej strażnicy, staje na
Śląsku specjalnie na straży honoru i jed-
ności ojczyzny. Naród cały czeka byśmy
coś dorzuciły do skarbcia ogólnych zdoby-
czy, czeka, byśmy roznieciły ogień podnio-
sły pochodu na drodze ku przyszłości,
wysłonięj przez wielkich wieszczów na-
szych. W tej chwili uczucia nasze prze-
kujemy na czynów stal, by niemi utoro-
wać drogę tym co po nas przyjdą.

Marja Moczydłowska.
poseł do Sejmu.

TELEGRAMY

Jugosłowianie rozpoczęli marsz.

WIEDEŃ — Jugosłowianie rozpoczęli
na szerokim froncie pochód w głąb Wę-
gi-r. Pochód ten ma urzeczywistnić plan
utworzenia korytarza między Czechosłow-
acją a Jugosławją.

Austria masi wydać lotrów bolszewickich

WIEDEŃ — Wied. b. ko esp. donosi
z Budapesztu:
Na wczorajszym posiedzeniu Rady mi-
nistrów zawiadomił min. sprawiedliwości,
że prokuratorja wdrożyła postępowanie
przeciw B. i Kuhnowi i towarzyszą im
poczynia odpowiednie kroki, aby uzyskać
wydanie komunistów, którzy schronili się
do Austrii.

Wiedeńska dyrekcja policji otrzymała
upoważnienie do uwięzienia internowa-
nych komunistów, oraz do poczynienia
dochodzeń, czy oprócz znanych już jesz-
cze także inni komuniści węgierscy nie
schronili się do Austrii. Wreszcie za-
wiadomił minister sprawiedliwości, że
przeciw wszystkim członkom rządu ko-
munistycznego wdrożono postępowanie
karne i poczyniono kroki celem ich u-
więzienia.

Sprzeczne wieści o Kołozaku

WIEDEŃ — Z Waszyngtonu donoszą,
że dziennik „New York Herald” zapo-
wada rychły upadek Kołozaka z powodu
poniesionej przez niego klęski. Donie-
szenie to ma pochodzić z politycznych
kół rosyjskich na Syberji. Natomiast
„Associated Press” twierdzi, że stanowi-
sko Kołozaka wzmożono się wskutek tego,
że prawemu skrzydłu wojsk generała
Denikina udało się nawiązać łączność z
lewym skrzydłem Kołozaka, wskutek czego
z obu tych frontów utworzył się jed-
nen jednolity front.

Rząd amerykański dostarczył Deni-
kowi 75 tys. karabinów i 2 i pół miliona
naboi karabinowych.

Czesi obsadzili wojskiem Presburg.

PRESBURG — Na rozkaz rządu obsa-
dziły czesko-słowackie wojska wczoraj
w godzinach porannych przyczółek mo-
stowy w Presburgu. Wojska czeskie
przekroczyły na dwóch miejscach Dunaj
usuwający przed tem miny, jakie znaj-
dowały się pod mostem od strony Wę-
gi-r. Pierwsze oddziały zajęły przyczół-
ek bez wystrzału. Wojska węgierskie
poddaly się.

Cała akcja została przeprowadzona
w najzwyklejszym spokoju. W godzi-
nach porannych odwiedził mieszkańcow
obsadzonego obszaru min. Szrobar.

Siedem żądań uciśnionych robot- ników polskich na G. Śląsku.

CIESZYN, 15.8. Strajkujący robotnicy
na Górnym Śląsku postawili rodzaj ulti-
matum, z wierające siedem następujących
żądań:

1) Natychmiastowe przyjęcie z powro-
tem robotników zarówno tych, którzy o-
trzymali dopiero wypowiedzenie, jak tych
których już wydalono.

2) Wypuszczenie na wolność więźniów
politycznych.

3) Uznanie „Związku Delegatów”, re-
prezentującego masę robotniczą na całym
Górnym Śląsku.

4) Zagwarantowanie wolności obrad dla
Rady Delegatów, zabezpieczenie dla niej
lokalu, urządzeń itd.

5) Pełne odszkodowanie dla delega-
tów, którzy z powodu pełnienia tej fun-
kcji dostali się do więzienia, lub zmusze-
ni byli uciec zagranicę.

6) Zniesienie zamknięcia granicy od
strony Polski i zniesienie stanu oblę-
żenia.

7) Punkt ten dotyczy zdemobilizowa-

nych członków Grenzschutzu, których przyjmowano jako urzędników i podurzędników do kopalni, co do których straconą zastrzeżoną sobie zajęcie stanowiska po przyjęciu poprzednich sześciu punktów.

Organizacja pracy światowej.

KRAKÓW. Wedle wiadomości z Waszyngtonu prezydent Wilson zwołał na koniec października do Waszyngtonu międzynarodową konferencję pracy w myśl postanowień traktatu pokojowego.

Co dzień niesie?

Hoover w Warszawie.

Przebywający obecnie w Warszawie Herbert Hoover, słynny na świat cały sześć miesięcy amerykańskiej żywnościowej urodził się na jawie w r. 1873, wychował się w Kalifornii, ukończył tam „Stanford-Universität”. Zawodem jego jest górnictwo. Jako przedsiębiorca górnictwa pracował w Chinach i Australii. Później przeniósł się do Londynu jako dyrektor naczelny wielkich przedsiębiorstw kopalnianych, działających w kilku częściach świata. Wraz z wybuchem wojny rozpoczęła się jego działalność ratunkowa na polu odżywiania krajów, dotkniętych zniszczeniem. W r. 1917 wezwał go do Ameryki prezydent Wilson dla zorganizowania akcji żywnościowej Stanów Zjednoczonych, wkraczających w wojnę. Polityka żywnościowa Hoovera oparła się na dwóch hasłach: 1) zmniejszenie konsumpcji, 2) wzmoczenie produkcji rolnej. Do tych hasł dostosował wszelkie możliwe środki działania. Dzięki jego zarządzeniom, zawieszenie broni zastało Amerykę posiadającą tyle zapasów żywności, że olbrzymią ich część mógł Hoover przewieźć do Europy. Hoover z matematyczną ścisłością obliczył, że zawieszenie broni musi zastać Europę, walczącą z głodem. Im wcześniej obliczył, że od dnia zakupu tonny zboża w Ameryce do dnia rozdzielenia jej między głodnych w Europie muszą upłynąć 3 miesiące: i do tego terminu zastosował zakupy już w lutym 1918 r. przewidując listopad, jako miesiąc zakończenia wojny. Dzięki tej przeczarnej matematyce uratował setki tysięcy Europejczyków od konsekwencji głodu już w zimie 1918 i 1919 r.

Cyfrowa statystyka Hooverowskiej pomocy aprowizacyjnej dla Polski wyraża się w cyfrach następujących: luty 1919 r. 7 okrętów — 20,000 tonn; marzec 1919 r. 17 okrętów 52,000 tonn; kwiecień 1919 r. 13 okrętów 40 tys. tonn; maj 1919 r. 15 okrętów — 65,000 tonn; czerwiec 1919 r. 21 okrętów — 82,000 tonn; lipiec 1919 r. 3 okręty — 12,000 tonn; sierpień 1919 r. 2 okręty — 16,000 tonn. Razem 78 okrętów — 215,000 tonn. Dotyczy to ziarna i maki. Poza tem wysłał do kraju naszego: 10,000 tonn ryżu, 12 tys. tonn owoców strączkowych; 28,000 tonn tłuszczów, 7,500 tonn mleka kondens., 800 tonn kakao, 600 tonn cukru, 6,000 tonn bawełny i 2,300 tonn odzieży. Ogólna wartość pomocy Hoovera wynosi 65 milionów dolarów.

Wczoraj w pałacu Błękitnym odbyło się przyjęcie, urządzone na cześć p. Hoovera przez ambasadę amerykańską.

Na przyjęciu obecni byli: prezydent Rady ministrów I. Paderewski z małżonką, minister zdrowia Janiszewski, minister aprowizacji Minkiewicz, członkowie centralnego Komitetu pomocy dla dzieci z p. Gawlikowskim na czele, członkowie Amerykańskiego wydziału ratunkowego, prezydent m. Warszawy Drzewiecki, przedstawiciele ministerjów itd.

Zgromadziło się wogóle około 200 osób.

Pałac był oświetlony masą świec stearynowych, co sprawiło niezwykle efektowny widok.

Podczas przyjęcia przygrywała orkiestra strażacka.

Zakupy towarów i surowców dla Polski.

W marcu r. b. z ramienia min. aprowizacji udała się zagranicę specjalna delegacja, która po wejściu w kontakt z rozmaitymi firmami we Francji, Anglii, Holandji i Włoszech i po pokonaniu licznych przeszkód nabyła we

Francji 1.500.000 metrów materiałów bawełnianych, przeważnie bieleńnianych, różnych gatunków, 75 tys. par butów używanych, demobilizacyjnych 5000 ubrań robotniczych; w Holandji: około 3.500.000 metrów materiałów bieleńnianych i ubraniowych, 1000 000 koszul, 350 000 koszulek, 350 000 kaletsonów, 200 000 par 2500 000 kurtek robotniczych, 50 000 ubrań robotniczych i 90.000 spódnic dla kobiet, wreszcie nici, guziki i podszewki; w Anglii: 3 000 000 metrów materiału na koszule i ubrania.

Obecnie toczą się jeszcze pertraktacje co do dalszych zakupów skór, obowią materiałow, ubrań i bieleńnianych gotowej w Anglii i we Włoszech.

Po za tem urząd zakupów artykułów pierwszej potrzeby nabył za pośrednictwem firmy „Burtan i Buszczyński w Krakowie od Firm włoskich około 600 000 metrów materiału bawełnianego białego, kilka wagonów nici do szycia, oraz w innych krajach 145 000 metrów materiałów ubraniowych, bawełnianych i półwełnianych oraz 125 000 metr. materiału w sur. wych dla wjska.

Jednocześnie tenże urząd nabył w Ameryce 27 tys. bel bawełny, której znaczna część nadeszła już do Łodzi, co umożliwiło uruchomienie przemysłu tamtejszego.

Fabryki łódzkie, skutkiem odwołania podziału bawełny będą mogły być czynne w ciągu 4 ch miesięcy, dając 75-80 milj. łokci materiału.

Czynione są w dalszym ciągu kroki, w celu uzyskania sprowadzenia do Polski wełny

Przypuszczać należy, iż dopływ wyżej wymienionych towarów przyczyni się kapitalnie do pęknięcia paska.

Wielki wiec w srawio Górnego Śląska

W niedzielę dnia 10 b. m. o godzinie 12 w południe odbył się na starej (cał) bazarowej wiec w sprawie Górnego Śląska. Bogata i prastara rasza dzielnica śląska czeka jeszcze przyłączenia swego do Macierzy Ojczyzny. Rozstrzygnąć się mają sprawy polityczne tej ważnej części kraju naszego. Szerokie zainteresowanie się i sprężysta pomoc całego społeczeństwa polskiego jest koniecznością potrzebną. Na wiecu mówili górnoląscy przedstawiali przebieg i położenie swojej dzielnicy. Wiec stał się potężną manifestacją na rzecz braci naszych śląskich.

Pozadana byłoby rzeczą, ażeby w całym kraju pomyślano o zorganizowaniu wieców w sprawie Górnego Śląska.

ZBIGNIEW ORWICZ

„Tarlów”

Z walk 1 Brygady Piłsudskiego.

Posunęły się nasze kolumny z pod Ożarowa na Tarłów, kędy cofnęła się rosyjska siła zbrojna. Idzie bataljon z bataljonem wesoło orzyspiwując, zapal nosi z inercy. Był dalej... dalej... było bliżej Warszawy.

Marsz trwa od wczesnego rana bezustannie. Żeby chociaż minuta spoczynku, lecz gdzież tam, żeby krople wojny. Poruszają żołnierze czasem manierką w nadziei, że pragnienie zaspokoili straszliwe, lecz opusz za ją wnet rozczarowani.

A słońce coraz bardziej przypieka, leje strugi światła, unosi się piasek, opada na płucach, tamnie oddych, siły parcelizuje... Mignęło już południe, a brygada ciągle maszeruje.

Czasem ktoś założy się jeno i bez jęku padnie na ziemię, krwią z ust brocząc, — czasem przesuną się jakieś stare, opuszczone okopy, lecz poza tem nic, tylko niezmiernie ławy piaseczyste.

Pod wieczór ożywiły się kolumny.

— Las...

Przeleciał szept eichy na głowami. Zjeżdżało słońce złotym rydwanem krwawną drogą odwieczera z niebios lazuru, gdy weszła Brygada w las, za którym rozciągały się rosyjskie okopy, sławny przyczółek mostowy Tarłów, broniący przejścia przez Wisłę.

Armata huczała tysiącem salw.

... Odpoczynek...

Gdzie kto stał, runął na ziemię, rozgorączkowaną twa z sobą po niej przyciskając, by się ochłodzić... Upojny sen przyznał rychło powieki wyczerpanym żołnierzom...

A gdy zapadła noc, chodził Piłsudski

z kilku generałami austriackimi, robiąc przegląd brygady, która nazastrz miała przełamać to, o co cała dywizja niemieckie obili się jak piła.

Idzie generał... przyglądają się śpiącym rycerzom, a nagle stanęli... Pachołę jakieś małe, dziecko, mającyło śpiąc. Wyciągnęło ono przed się drobne rączki i rozgorączkowanemi usty szepotało.

— Chodź... chodź do mnie... matuleno...

Niemiec uśmiechał się złośliwie:

— I z nimi chce pan zdobyć Tarłów.

— Zdobę! — odrzekł spokojnie Piłsudski.

... A nazastrz jeden li bataljon 1ej Brygady potwierdził, że Komendant nigdy się na nich nie zawiedzie.

Częstochowa, 13.8.—19.

Kurjer Poranny o sprawie żydowskiej.

Ze względu na zasadniczą sprawę i nader charakterystyczne momenty w sprawie naszego stosunku do żydowskich obywateli pozwalamy sobie przytoczyć ciekawe uwagi na ten temat, nie posądzając o stronniczość „Kurjera Porannego”:

Jeden z dzienników warszawskich ogłosił, inny z niezmiernym oburzeniem rozgłosił — szczególniejszą wiadomość. Podobno mają być zaprowadzone sądy doraźne w Polsce za wszelkiego rodzaju wykroczenia przeciwżydowskie.

Nie sądzimy, aby wiadomość w tej formie mogła być prawdziwą. Nie dlatego oczywiście, aby wykroczenia przeciwżydowskie, przeciwniemieckie, przeciwrosyjskie, przeciwukraińskie, przeciwczeskie, czy jakiegokolwiek inne na tle nienawiści narodowej, czy wyznaniowej dokonywane, nie miały zasługiwać na kary jaknajsurowsze.

Zaprowadzenie sądów doraźnych specjalnie dla obrony żydów byłoby jednak przedewszystkiem niedorzecznością polityczną. Byłoby bowiem zbyt jaskrawym oddaniem sprawiedliwości na usługi polityki. A to skompromitowałoby sprawiedliwość w Polsce nie równie silnie, niż wszystkie krzyki żydowskie o bezczynność polskich władz wykonawczych.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że do stłumienia wszelkiego rodzaju rozruchów i wszelkiego rodzaju przeciwżydowskich czy przeciwhrześcijańskich agitacji wystarczy najzupełniej energia władz wykonawczych przy powszechnie obowiązujących ustawach.

Nie zastąpią jej najgroźniejsze ustawy wyjątkowe. Nawet obwołanie kata po ulicach nie wiele sprawiłoby wrażenia na rzeźbrodach, rzeźmieszkach i rzeźgogach, jeśliby wiedzieli, że nie przytrzyma ich nikt dostatecznie sprawny i silny, by ich winę i przekazać właściwym sądom.

A skoro tej sprawiedliwości i siły brak u nas do tej pory, ogłaszanie sądów doraźnych na antysemitów, byłoby tylko czczą demonstracją ad captandum benevolentiam senatora Morgenthaua, a co gorsza — stwierdzeniem wobec świata słuszności wszystkich oszczerstw przeciw Polsce, która snąc „różną żydów” z taką pasją, że dopiero Morgenthau i szubienica zapobiegły złemu.

Byłoby — jednym słowem — kapitalnym głupstwem i mogłoby istotnie wywołać wrzenie nie tylko wśród bezmyślnej gawiedzi.

Stosunek żydów do Polski jest sprawą zbyt zagadkową, aby komplikować go nowymi pomysłami, mogącymi tylko rozjaźnić całe zagadnienie.

Tajemniczość tego zagadnienia poruszył z naciskiem „Czas” krakowski.

Stwierdził on, że na Podolu i Ukrainie powróciły w stosunku do żydów dni Gonty i Żeleźniaka. Mamo tych ohydnych rzezi, żydzi milczą.

„Milczą żydzi polscy, najbliżsi sąsiedzi Ukrainy i powiązani z tamtejszymi żydami tysiącem węzłów. Milczą — co jeszcze dziwniejsze — żydzi zagraniczni, londyńscy, amerykańscy, paryscy, amsterdamscy.

„Milczą ghetta żydowskie w wielkich metropoljach handlu i przemysłu światowego — przepelnione ubogimi krawcami, chołewkarzami, szlifierzami diamentów, których przeważna część wyszła z pewnością z Żytomierzy, Proskrowów Kamieńców i Kijowów.

„Milczą bogaci bankierzy, wpływowi żurnaliści, senatorowie i urzędnicy mi-

nisterjalni przy boku wpływowych mężów stanu, wpływowo zajmujący stanowiska, a nie mniej poczuwający się zawsze do szlachetnej i uznania godnej solidarności z plebieniem, z którego wyszli”.

Drobne wybrki uliczne w miastach polskich budzą natomiast jęk oburzenia i zgroy w całej prasie i w całym świecie. Gubi się w domysłach „Czas”, co może być przyczyną tej różnicy pomiędzy owym „szal”, stosowaniem do Ukrainy i owym „gwałt”, sotsowaniem do Polski, — nie wierzą oczywiście temu, co mówi jakiś poseł żydowski w Sejmie, że dzieje się to przez specjalną dla ideału oddanej żydom Polski cześć i miłość.

Inna polityka świata żydowskiego wobec Polski, a inna wobec Ukrainy i Rosji jest rzeczą widoczną. Inne wymagania, nadzieje, prawa, odrębna taktyka postępowania. Kto dał hasło kosmopolitycznym kołom żydowskim do stosowania tej różnicy — oto pytanie, jakie „Czas” słusznie rzuca.

Trudno jednak żądać, abyśmy tej taktyce szli na rękę. A urzeczywistnienie pomysłów, o jakich na wstępie mowa, nie byłoby przecież niczem innym.

Dramat przed zawieszeniem broni.

„Frankfurter Zeitung” podaje dokumenty urzędowe, które dowodzą, że zawieszenie broni zostało zawarte wskutek niepomyślnej sytuacji militarnej Niemiec i z obawy o przerwanie frontu.

Noc Październikowa.

Dnia 1.X.1918 godz. 1.

Radca legacyjny von Lersner telefonuje:

Gen. Ludendorff prosi o zakomunikowanie jego żądania w sprawie naszej propozycji pokojowej, dziś wojska się jeszcze trzymają, lecz nikt nie wie, co może nastąpić.

Godz. 2. Feldmarsz. Hindenburg, telefonuje p. Payerowi.

Jeżeli jest pewnem, że ks. Maks. Badański utworzy pomiędzy godz. 7 — 9 wiecz. nowy rząd, można czekać do jutra, inaczej należy dziś wieczorem ogłosić deklarację pokojową.

Godz. 2-ga.

Depesza rady legacyjnego v. Grunau.

Gen. Ludendorff żąda kategorycznie, by nie czekać na oświadczenie nowego rządu. Każdej chwili stac się może katastrofa, w każdej chwili może zabraknąć dywizji.

Godz. 9 m. 45.

Depesza Lersnera.

Gen. Ludendorff żąda zakomunikowania nam takiego propozycji pokojowej i wskazaniu, kiedy będzie przesłana Wilsonowi.

Godz. 12 m. 10.

Gen. Ludendorff oświadczył, że armja nie może czekać 48 godzin.

Nazajutrz:

Ludendorff proponuje za podstawę pokojów z programu Wilsona z d. 8.1.1918 r.

Ks. Badański wzdraga się.

Ludendorff telefonuje: Jeżeli o godz. 10 rano nie będziesz Pan pewien, że będziesz kanclerzem, każ podpisać dziś wieczorem notę pokojową Payerowi.

Tegoż wieczoru Solf zapytuje Hindenburga:

Czy można zacząć 4 do 8 dni z wysłaniem noty.

Hindenburg odpowiada:

Czyńcie to prędko, czyńcie prędko.

Hindenburg posyła równocześnie notę do Kanclerza w której pisze:

Po przełamaniu frontu macedońskiego po osłabieniu naszych rezerw i niemożności zastąpić dotkliwych strat nie ma żadnej nadziei by można narzucić pokoją nieprzyjacielowi. Nieprzyjaciel wprawdzie coraz świeże rezerwy do walki. Armja niemiecka trzyma się i odparła zwycięsko ataki. Sytuacja pogarsza się jednak z każdym dniem i może zmusić główne dowództwo do decyzji nieobliczalnej w skutkach. W tych warunkach, jest koniecznym przerwanie walki, Każdy dzień opóźnienia kosztuje nas tysiące walecznych żołnierzy,

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH
B. GRABOWSKIEGO
 dawniej W. ZIETKIEWICZA
 ulica św. Kazimierza № 6 w CZĘSTOCHOWIE.
 Posiada na składzie w wielkim wyborze: krzyże, kropielniczki, lichtarze, lampki, popielniczki, kieliszki do jacek, wizerunki Chrystusa, i t. d.
 Ceny przystępne.

Konkurs.

(1) Sekcja Szkolnictwa ludowego min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego ogłasza konkurs na następujące stanowiska:

A. W państwowej szkole dla przemysłu włóknistego w Łodzi kierownik oddziałów tkackiego i farbiersko-wykoźnialniczego.

B. Dla szkoły ceramicznej w Warszawie—dyrektora.

C. Dla państwowej szkoły dla przemysłu rolnego we Włocławku (ma kształcić mechaników i zmianowych dla przedsiębiorstw przemysłowych rolnych).

D. 1) Dyrektora szkoły.
 2) Kierownika wydziału mechanicznego.

Dla szkoły technicznej w Żyrardowie (mechaniczna z oddziałem przedzabniczo-tkackim) dyrektora szkoły.

Na wymienione stanowiska mogą zgłaszać się inżynierowie z dłuższą praktyką w odnośnej specjalności lub technicy, którzy wykazali wybitniejsze uzdolnienie i umiejętności w zawodzie. Praktyka pedagogiczna pożądana.

Kandydaci winni składać do dnia 16 sierpnia podania do Sekcji szkolnictwa zawodowego (Warszawa, Aleje Ujazdowskie 37 III p.) z dołączeniem życiorysów odpisu świadectw oraz wymienieniem osób (również w Warszawie) na których opinie mogą się powołać.

Dodatkowy konkurs.

Min. W. R. i P. P. ogłasza niniejszym dodatkowy konkurs na posady nauczycieli szkół średnich na terenie b. Królestwa kongresowego:

1) do języka polskiego: w Białej podlaskiej (2), w Łowiczu, w Łukowie, w Pabjanicach, w Piotrkowie, w Puławach, we Włocławku, w Suwałkach;

2) do języka polskiego i historii: w Pabjanicach, w Puławach, w Zamościu, w Łomży;

3) do języka polskiego i niemieckiego: w Zgierzu;

4) do języka francuskiego: w Częstochowie, Piotrkowie, Pułtusk i Zamościu (m. i ż.) — w Zgierzu i w Suwałkach;

5) do j. francuskiego i niemieckiego w Hrubieszowie;

6) do języka niemieckiego: w Piotrkowie, w Pułtusk w Łomży;

7) do języka łacińskiego i historii: w Radomiu;

8) do historii: w Łomży, w Łowiczu, Ostrowcu, Radomiu, Sandomierzu, Suwałkach.

9) do geografji: w Gostyninie, w Łodzi, w Ostrowcu Radomiu.

10) do historii i geografji: w Gostyninie i Łukowie.

11) do matematyki: w Gostyninie, w Łomży, Pabjanicach (m. i ż.) Pińczowie, w Płocku, w Pułtusk w Piotrkowie, w Ostrowcu, w Radomiu, w Sandomierzu, w Sosnowcu, w Suwałkach, w Zamościu ż., w Zgierzu.

12) do matematyki i fizyki: w Chełmie, Gostyninie, w Łomży, w Łowiczu, w Siedlcach, w Tomaszowie lubelskim, we Włocławku, w Zamościu, w Suwałkach.

13) do fizyki: w Siedlcach.

14) do fizyki i chemji: w Łomży i Zgierzu, w Częstochowie, w Radomiu.

15) do przyrody: w Białej żeńskiej, w Gostyninie, w Łodzi, w Łukowie, w Ostrołęce, w Ostrowcu, w Pabjanicach, m. i ż.—w Piotrkowie, Pułtusk, Sandomierzu, w Włocławku, w Suwałkach, w Radomiu.

16) do przyrody i fizyki: w Pabjanicach (2).

17) do przyrody i geografji: w Pułtusk, w Sosnowcu, w Suwałkach.

18) do rysunków: w Chełmie, w Hrubieszowie, w Zamościu m.

19) do gimnastyki: w Łodzi, Sosnowcu, Włocławku.

20) do gimnastyki i robót lub śpiewu w Krasnymstawie, Łukowie, Łomży ż.—

w Ostrowcu, w Radomiu i w Sandomierzu.

21) do pracy ręcznej: w Gostyninie żeńskiej.

Płaca przy dwudziestu godzinach obowiązkowych na tydzień wynosić będzie wraz z wszystkimi dodatkami dla niekwalifikowanych od 9280 — 14460 mk., a dla kwalifikowanych od 10260—18360 mk., zależnie od ilości lat pracy nauczycielskiej.

Osobne wynagradzane będą wychowawstwo kwotą tysiąc marek rocznie, zaś każda z godzin nadliczbowych kwotą od 300—500 mk. rocznie.

Natychmiastowe zgłoszenia, zaopatrzone w życiorys ew. odpowiednie dokumenty nadsyłać należy pod adresem szefa Sekcji szkolnictwa średniego min. W. R. i O. P. w Warszawie, plac Trzech Krzyży nr. 8.

Politechnika warszawska.

Senat Akademicki Politechniki Warszawskiej postanowił wznowić zajęcia pedagogiczne w Politechnice (wykłady, ćwiczenia, egzaminy etc.) z dniem 1 października r. b.

Ze jednak pomieszczenia politechniczne są ograniczone, jak również ograniczone są środki naukowe uczelni, przeto została ustanowiona na każdym wydziale oraz na każdym roku studiów maksymalna liczba studentów, którzy będą mogli być przyjęci.

Wobec tego stanu rzeczy, Senat Akademicki postanowił przedewszystkiem przyjąć ponownie do Politechniki wszystkich dotychczasowych studentów, którzy przed dniem 9 lutego r. b. zgłosili się do ochotniczej służby wojskowej i służbę tę bądź odbywają, bądź też zostali od niej zwolnieni przez czynnikami rodzajne. Dla pomienionej kategorii studentów będą zarezerwowane miejsca w Politechnice przez przeciąg całego półroczka zimowego 1919-20 roku szkolnego. Nadto przyjęte będą wszystkie dotychczasowe studentki.

Odpowiednie podania wraz z poświadczzeniami o zgłoszeniu się do ochotniczej służby wojskowej należy przesyłać pod adresem Kancelarii Politechniki, najpóźniej do dnia 30 września r. b.

Poza wymienioną powyżej kategorią dotychczasowych studentów będą przyjmowani do Politechniki przedewszystkiem kandydaci z wydziału inżynieryjnego.

1-o studentów innych wyższych zakładów naukowych, zwłaszcza technicznych którzy zgłosili się do ochotniczej służby wojskowej w armji polskiej.

2-o maturzystów szkół średnich, którzy również zgłosili się do ochotniczej służby wojskowej w armji polskiej.

Jeżeli po uwzględnieniu powyższych dwóch kategorii kandydatów będą jeszcze wolne miejsca w Politechnice, to z pośród zgłaszających się innych kategorii kandydatów, pierwszeństwo będzie przyznane tegorocznym maturzystom szkół polskich.

Podania o przyjęcie do Politechniki wraz z odpowiednimi dokumentami oraz zaświadczeniami o zgłoszeniu się do ochotniczej służby wojskowej należy składać w Kancelarii Politechniki do dnia 30 września r. b. Po upływie tego terminu Komisja Imatrykulacyjna orzeknie, którzy z pośród zgłaszających się kandydatów zostali przyjęci do Politechniki.

KRONIKA.

Ze święta.

Dzień Wniebowzięcia N. M. P. przeszedł w Częstochowie przy względnie dobrej pogodzie. Na Jasnej Górze kupiły się liczne tłumy pielgrzymów u stóp Częstochowskiej paniątki, modląc się o szczęście dla siebie i Ojczyzny miłej. — Sumę odprawili ks. rektor Fijałek, podniosłe kazanie wygłosił ks. prefekt K. Raczynski.

Pielnicy napłynęli w niespodziewanie dużej ilości nawet z dalszych okolic kraju, jak Kalisza i Warszawy z Małopolski i pobliskiego Śląska.

Na Jasną Górę przybyli kapłani z Wilna, Krakowa i Lwowa.

W poniedziałek zwróciła na siebie uwagę wspaniała kompozycja z Garaka, licząca 500 osób pod przewodem ks. pr. Znamirowski, niezmiernie barwna, bo wszystkie pątniczki były w strojach ludowych.

Omentarz św. Jakuba.

Doczekaliśmy się wreszcie, że miejsce domowi Bożemu przeznaczone, zostało uporządkowane. Już nie widać nianiek i mamek różnego pokroju i pochodzenia, które zaśmiecały papierkami od cukierków i częstokroć profanowały, czem innym omentarz kościelny św. Jakuba, bo chroni przed tem wymowna tablica u wejścia do parku, głosząca: — Omentarz kościelny św. Jakuba.

Powstał Komitet opieki kościoła św. Jakuba, który utrzymuje stróża i czuwa, aby omentarz i zewnętrzne mury kościoła nie były profanowane przez niegrzesząca publiczność. Prócz tego Komitet zajął się reparacją dachu na kościele. Wewnątrz został kościółek wybielony, oszkolony, ma urządzone wygodniej prezbiterjum staraniem kapelana garnizonowego ks. T. Pechego.

Dalsze roboty domagają się szybko go uskutecznienia przed nadchodzącą jesienią, na co jednak Komitet nie posiada odpowiednich funduszy.

Sądymy, że wezwanie Komitetu nie bez skutku i cicha odbije się w sercach życzliwych, że posypią się na ten cel składki tak na tacę w kościele, jakoteż na ręce Komitetu lub w Redakcjach pism. Między innymi bloczki kwitowe posiadają ks. T. Pechę, p. Orłowski (skład apteczny), p. Wosik, p. Marks, skarbnik Komitetu i p. Staszewski.

O walkę z nierządem.

(k) Z inicjatywy miejscowego wydziału walki z nierządem, chorobami wenerycznymi i skórnymi przy ministerstwie zdrowia w Częstochowie odbyło się we środę zebranie organizacyjne Polskiego Tow. walki z nierządem i chorobami wenerycznymi. Zainaugurował je przybyły z Warszawy delegat ministerstwa dr. Wernic, jeden z najwybitniejszych lekarzy polskich, który już nie tylko ze względów czystej medycyny społecznej i specjalnie lekarskiej, ale i z humanitarnych powodów walczy z nierządem i chorobami wenerycznymi, jest nawet pod tym względem pewną powagą. Zaproponowano na przewodniczącego zebrania prezydenta Bandtkie-Steżyńskiego, który ze swej strony zaprosił do prezydjum pp. Biegańską, Meźnicką, Rosenfeldową, ks. W. Kneblewskiego, dr. Miłodrowskiego, pułk. Rozwadowskiego, dr. Marczewskiego, a na sekretarzy dr. W. Kona, dr. Petrykate i dr. Purskiego.

Na sali obecnych było 50 osób ze sfer naszej inteligencji, a głównie lekarzy. Dopuszczając udział kobiet i robotnic, dowi całej sprawy dr. Wernicowi, który w przedmiotowym ujęciu samego tematu podał niezwykle ciekawe dane w zakresie dziejów walki z nierządem i chorobami wenerycznymi u nas i gdzieindziej. Omawiał najpierw zadania warszawskiego towarzystwa walki z zwyrodnieniem rasy, które zdołało przeprowadzić już wiele spraw, łagodzących straszliwe skutki nierządu i chorób z niem związanych, jako to wydał czasopismo p. t. Zagad-

nienia rasy, przedyskutowało z episkopatem potrzebę świadectw przedślubnych i przygotowało specjalne ustawy w celu wprowadzenia ich w życie przez Sejm polski. Walka z nierządem oparła się dzisiaj na podstawach naukowych i jest brana poważnie w rachubę przez najlepszą i najpostępowiej urządzone państwa europejskie. Walka ta była do tej pory jednostronna, bo obejmowała tylko opiekę nad kobietą upadłą, dzisiaj należy ją upowszechnić i rozciągnąć na mężczyznę, który w lwiej części winien rozpuścić. Wielkim działaczem i początkodawcą nowoczesnej walki z nierządem był pastor anglikański, Mendel, a koryfeuszka emancypacji kobiet z pod przymocy fizjologicznej mężczyzny pani Buttler, która urzędowała pochody krzyżowe przeciwko nierządnikom i handlarzom żywym towarem, propagowała wymagania czystości od obu płci.

Szczególniej narażone jest na choroby wojsko, stwierdzoną rzeczą, że za armją męską wszędzie szły armje nierządnic. Stąd konieczność opieki nad młodą armją polską. Wydział walki z nierządem wydał broszurę p. t. „Wracaj zdrow do domu,” którą należałoby rozrzucać w setkach egzemplarzy.

Referent objął sprawę reglamentacji i domów publicznych, przeciwko którym występuje prawdziwa kultura człowieka, wzgląd już nie tylko lekarski, ale przede wszystkim humanitarny, domy publiczne w naszych warunkach przed wojną i teraz były agencjami międzynarodowego handlu żywym towarem. Stąd państwo polskie zamknęło te wszystkie spekulacji zła moralnego i fizycznego, gniazda zgnilizny i zbrodni a zarazem poniżenia istoty niewieściej.

Na tem tle rozwinęła się szeroka dyskusja, w której brali udział ks. W. Kneblewski i dr. Rosenfeld.

Poczem dr. naczelny urzędu walki z nierządem odczytał ustawę Towarzystwa.

W końcu dokonano wyborów przez akklamację do prowizorycznego zarządu Twa, do którego weszli: pp. Biegańska, Nowakowa, Marczewski, Bandtkie-Steżyński, Rozenfeldowa, dr. Petrykat, dr. Purski, Meźnicka, Markewiczowa, ks. kan. M. Ciesielski, M. Paciorkowski, dr. W. Kon, J. Dziuba, i do komisji rewizyjnej dr. dr. Rozenfeld, Batawia i Tomaszewski.

Pożar na stacji.

W ubiegłą środę została zaalarmowana Straż Ogniowa o pożarze na stacji wiedeńskiej. Zapaliły się z niewiadomej przyczyny 4 wagony, należące do reszta zawdzięczając dzielnej obronie Straży Ogniowej została uratowana.

Biblioteka Handlowców.

Zarząd biblioteki podaje do wiadomości członków, że porządkowanie i uzupełnienie księgozbioru potrwa do końca bieżącego miesiąca.

Wymiana książek rozpocznie się nieodwołanie 1 września br.

AMBULATORJUM
 — istniejące od 20 lat —
Dr. Antoniego Tuchendlera
 dla chorób zębada i kieszek prentesione na
 ul. Królewską 6 m. 8 w Warszawie
 godziny przyjęć od 1 do 3.

Zawiadania się

Ze upoważnieniem wydane p. Wojciechowi Tatarowski, jako akwizytorowi, do przyjmowania wniosków ubezpieczeniowych z stało temuż cofnięte od 1 maja r. b. Przeto także p. Tatarak nie ma prawa przyjmować dla naszej instytucji wniosków ubezpieczeniowych ani pobierać jakichkolwiek pieniężnych zaliczeń.

„WESTA”

BANK WZAJEMN. UBEZPIECZEN NA ŻYCIE w POZNANIU
 Dyrekcja Oddziału Warszawskiego

Henryk Mattoni **Tow. Akc. KARLSBAD - WIEN**
Giesshübl Sauerbrunn
 naturalne
Wody mineralne i produkty źródlane
 i S-ka Tow. z. o. p. **Bielsk**
Karol Schopper **Warszawa**
 Marszałkowska 96.

Akuratna dostawa wprost ze wszystkich źródeł i z własnych Składów w Dziedziach, Bielsku Krakowie, Warszawie, Orlone i franko do wszystkich stacji kolejowych!

Otwarcie ruchu kolejowego między Polską a Niemcami.

Dyrekcja kolei we Wrocławiu ogłosiła, że komunikacja kolejowa osobowa i towarowa z zajętymi przez Polaków obszarami, rozpocznie się bezzwłocznie i od bywać się będzie przez miasta Kępno, Zbąszyn, Krzyż i Inowrocław.

Na przejazd do obszarów zajętych przez Polaków potrzebnym jest zezwolenie dotyczącej komendy i generalnego konsula polskiego w Berlinie.

Groźba zamknięcia szkół w zimie skutkiem braku węgla.

Z kraju dochodzą nas zatrważające wieści o katastrofalnym braku węgla opałowego. Nuczycielstwo czyniło wszelkie możliwe starania, aby na przyszły rok szkolny zabezpieczyć dla szkoły i dla siebie niezbędną ilość węgla opałowego. Niestety, żadnego nie osiągnięto skutku, owszem, spotykało się z odpowiedzią: „Jak braknie węgla to szkoły zamkniemy!” Zachodzi tedy poważna obawa, że w miesiącach zimowych nie będzie się mogła odbywać nauka szkolna.

Ostatni już chyba czas, aby władze szkolne poczyniły jak najenergiczniejsze starania, iżby zapobiec groźbom nie szczęściu, bo to straszne zaniebane dzie ci naszych nazwać już trzeba nieszczęściem.

Stanowczo się o to upomnieć powinno społeczeństwo, a przede wszystkim po słowie nasi.

Fantowa loteria w Rakowie

(1) W niedzielę, dnia 17 bm. w parku Klubowym przy dzwonek miejscowej orkiestry odbędzie się fantowa loteria na wpisy gimnazjalne dla dzieci robotników.

Program zabawy nader urozmaicony bufet na miejscu. Początek o godzinie 2 po poł.

Przyjazd Ludwikowskiego do Częstochowy.

Do naszego miasta zjeżdża na sobotę 23 i niedzielę 24 bm. niezrównany humorysta i improwizator ze Lwowa artysta Ludwikowski.

Przywozi on z sobą jeszcze kilka innych wybitnych sił artystycznych, jak p. Stochłaska—śpiewaczka opery lwowskiej, p. Bieloński—magik, i dr. Y.—sensacyjny telepata.

Bilety na wszystkie trzy spektakle można nabywać w cukierni p. G. Dziatłacha.

Zebrań ogólna.

Zawadzania się członkami koła kobiet N Z R, że zebrań ogólna odbędzie się w niedzielę dnia 17 sierpnia o godzinie 3 popoł., na które zaprasza o punktualne przybycie na ulicę Krakowską nr. 24 — do Ochrony

Ile po podpisano pożyczki?

W Częstochowskim Oddziale Banku Handlowego w Warszawie w dniu 13 8 podpisało 5 proc. Obl. Skarbu Polskiego 5 osob miejscowych na sumę rb. 2.100 mk. 4800, kr. —; 1 osoba zamiejscowa rb. 10000. mk. —

Sprawa uruchomienia Częstochowianki

Na skutek powrotu posła Piekarskiego z Warszawy, który informował się w sprawie odszkodowania za czas bezrobocia wojennego, w dniu 13 b. m. odbyło się zebranie b. robotników fabryki Częstochowianka zwołane przez miejscową Radę Robotniczą.

Sprawę odszkodowania referował poseł Piekarski, zaznaczając, iż Ministerstwo Przemysłu i Handlu, gdzie zastępował w tej sprawie prywatnie informację, kategorycznej odpowiedzi nie udzieliło, robotnicy zaś ze swej strony w obecnej chwili odszkodowania zrzec się nie powinni, gdyż to jest zależne od ogólnego ułożenia się sprawy w kraju.

Sprawę tę należy odczekać, a obecnie należałoby dołożyć wszelkich starań, aby przemysł nasz został uruchomiony.

W odpowiedzi na przesłany telegram przez prezesa towarzystwa Akcyjnego fabryki Częstochowianka pana Kotie — poseł Piekarski podał do ogólnej wiadomości propozycję Rady Robotniczej, która brzmi jak następuje:

My robotnicy fabryki Częstochowianki pragniemy nie mniej od Zarządu uruchomienia fabryki i współdziałać bezdziewi w kierunku pokonania trudności. Sprawę odszkodowania za czas bezrobocia wojennego nie stawiamy jako jednego z naczelnych warunków w obecnej chwili, a uzależniamy ją od ostatecznej decyzji władz państwowych jako kwestję ogólnokrajową.

Uchwałę powziętą przez byłych robotników fabryki przesyła Rada Robotnicza na Ostatnim Groszu.

Prezes Rady Robotniczej p. Sławek, po odczytaniu proponowanej odpowiedzi do Francji, prosił zebranych o zabieranie głosu w sprawie ewentualnych poprawek odpowiedzi, czy odpowiada zapatrywaniu ogółu b. robotników.

Odpowiedź ogół robotników przyjął z całym uznaniem, prosząc Radę Robotniczą o spieszne wysłanie i dołożenie wszelkich starań, aby w jaknajkrótszym czasie fabryka została uruchomiona.

Z nastroju zebranych dało się wyczuć, iż posadzanie naszego robotnika o demoralizację i brak chęci do pracy jest zupełnie bezpodstawne, gdyż o ile tylko stanie do właściwego swego warsztatu zacznie żyć życiem innym i pracować dla Sprawy i dobra Naszej Ojczyzny.

Wyjaśnienie.

W nr. 135 „Kurjera Częstochowskiego” ukazała się notatka pod tyt. „Wozy po niemieckach”, którą wydział prasowy Urzędu Powiatowego prostuje, jak niżej:

Po wyjściu Niemców z Częstochowy pozostały się rozmaite narzędzia i sprzęty używane przy robotach drogowych w powiecie a także 6 wozów.

Przedmioty te z chwilą ustąpienia Niemców przeszły do rozporządzenia polskich władz drogowych, jako własność powiatowa i są wpisane do inwentarza właściwego.

Jedne z tych przedmiotów znajdują się w szopie, drugie zaś, jak wozy, na podwórzu nieruchomości nr. 51 przy ul. Kościuszki.

Opieka nad przedmiotami temi należy nie do Magistratu m. Częstochowy, lecz do personelu drogowego, znajdującego się pod kierunkiem inżyniera powiatowego.

Zrzeszenie kobiet.

(1) Zarząd Sekcji Przemysłowo Handlowej przy Zrzeszeniu Kobiet podaje do wiadomości członków, że we wtorek tj. dnia 19 bm. o godzinie 6 p.p. odbędzie się zebranie w sklepie Zrzeszenia Kobiet ul. Kościuszki 24. Wobec ważności spraw, jakie będą rozstrzygane npraszają się pp. członkowie o jaknajliczniejsze przybycie.

Dziwna taktyka...

Komenda polskiej policji państwowej w Częstochowie, kieruje się dziwną taktyką z stosunku do mieszkańców naszego grodu. Dochodzą nas żale i skargi na trudności, czynione w pozwoleniach na „znaczek”, w stosunku do ludności chrześcijańskiej, a okazywane szerokich względów dla żydowskiej. Pozwala się obywatelom moźeszowego wyznania urządzić „Dzień znaczką” w niedzielę i karotować przeważnie chrześcijańską publiczność. Tymczasem dniem znaczką dla żydów powinna być tylko sobota, jako dzień świąteczny tych, którzy powinni popierać swoją dobroczynność, a nie liczyć na grosz wymuszony na chrześcijańskim przechodniu. Wskutek takich dyspozycji władz policyjnych wiele z instytucji dobroczynnych chrześcijańskich nie ma dla siebie czasu do urzędzenia kwesty publicznej. Organizatorzy kwesty rozgoryczeni, przychodzą do redakcji, która w ich imieniu zmuszona jest prosić o poczynienie ułatwień w stosunku do polskiej publiczności. W nawiasie wyrażamy zdziwienie, że udziela się pozwoleń na znaczek dla zawodowych żydowskich związków robotniczych. Chyba do dnia znaczką, jako kwesty publicznej mają prawo tylko instytucje dobroczynno-świątowe.

Dla własnej korzyści ogłaszajcie się w „Kurjerze Częstochowskim”

Ogłoszenie kosztuje niewiele, a przynosi zysk wielokrotny

Życie kraju.

Sensacyjny aresztowanie w Piotrkowie.

W tych dniach w Piotrkowie aresztowany został p. Orłow, naczelnik miejscowej Straży kolejowej pod zarzutem popełnienia nadużyć w związku ze smułowaniem towarów na koleji. Śledztwo prowadzi sąd wojskowy. Blizszych szcze-

gółów ze względu na toczące się śledztwo nie możemy podać.

Fabryka 1000 koronówek w Krakowie.

Policji krakowska wykryła w mieszkaniu prywatnym przy ul. Karmelińskiej Nr. 1 fabrykę banknotów 1000 koronowych. Odnajmujący to mieszkanie Mieczysław Tarnawski, wmieszany swego czasu w znaną aferę naftową i Michał Lamy wraz z pewnym rosjaninem fałszowali banknoty wyłącznie 1000 koronowe. Obok fabryki istniała w tem mieszkaniu szulernia oraz dwa schadzki.

Sensacyjny proces we Lwowie.

Rozpoczął się tu proces przed wzmocnionym trybunałem sądu karnego przeciw dwóm ukraińcom Teodorowi Michajłowi i Stanisławowi Fedakowi, oskarżonym o zamordowanie w maju b. r. ks. Wawrzyńca Czarnika z Pustomyl i jego 70-letniego ojca Walentego.

Piękne uczczenie rocznicy sierpnia.

List Stefana hr. Bądzińskiego do księdza Biskupa Ba durskiego.

Ks. Biskup Bandurski otrzymał następujące pismo:

Najprzew. Książe biskupie! Celem uczczenia dzisiejszej rocznicy przeznaczam obszar stu morgów w moim majątku Koropiec, w pow. Buszackim na rzecz inwalidów wojennych Wojsk Polskich, przy czem zastrzegam pierwszeństwo tym, którzy dnia 6 sierpnia 1914 roku dokonali czynu, którego rocznicę obchodzimy.

Prosząc najprzewielebniejszego ks. biskupa o pozwolenie złożenia tego daru na Jego dos ojne ręce, pragnę połączyć spełnienie obowiązku narodowego z wyrazami hołdu dla działalności naprzew. księdza biskupa.

Ludność Zawiercia żyje psim mięsem po 3 mk za funt.

Sosnowiecka „Iskra” przynosi następującą korespondencję z Zawiercia:

Odbły się tu dwa pogrzeby. Jeden 15 letniego chłopca Sliwy, syna wdowy po robotniku, któremu zgnieciono klatkę piersiową w ogonku mącznym przed sklepem magistrackim. Biedny chłopczyzna po 9 dniowych cierpieniach zmarł. Drugi—robotnicy, którą w ogonku mącznym przed tymże sklepem ugryzła w rękę powyżej łokcia, niejaka Wojcikowa—zona posługacza kościelnego. Wojcikowa, wielka amatorka psiego mięsa, ma w so, bie coś z wściekliczy i w zębach dużo trującego psiego jadu, gdyż pomimo, że ugryzła sąsiadkę w „ogonku” przez gruby rękaw, wszczepiła jej głęboko w ciało jad, który spowodował szybką—miłmo ratunku—śmierć.

Pożeracza psiego ścierwa stają się naprawdę zwierzętami.

Dzisiaj znowu w takim ogonku pożeraczka psiny odgryzła zupełnie ucho stojącej obok niej kobiecie.

To też w Zawierciu psów zupełnie już niema. Z ciekawości każdy patrzy gdy ujrzy psa, choćby tylko policyjnego.

Amatorowie psiny codziennie sprawdzają na sznurkach stada psów ze stron dalszych: z Włoszczowskiego, Jędrzejowskiego i Olkuskiego powiatów. Funt psiny sprzedają tu po 2 marki 50 fenigów—do 3 marek. Przyrządzają jak baraninę i robią kielbasy z czosnkiem, które i w sklepach sprzedają.

Zaburzenia antiparcelacyjne.

Donoszą nam, że w lubelskim, w pow. tomaszowskim, służba folwarczna i chłopci nie dopuszczają do sprzedaży ziemi dworskiej rolnikom z innych okolic, grożąc nowonabywcom spaleniem zabudowań i pól oraz obiciem.

Wypadki takie miały miejsce; w Homiatynie i Koniecznie dokąd spółka parcelacyjna „Ziemia” skierowała włościan Małopolski. Są to skutki agitacji „Indowców”. Poseł Duro przeciw publicznie na wiecu zachęcał, aby każdego „obcego”, co przyjdzie kupować ziemię, obito do krwi. Jest to gwałt przeciwny wszelkim zasadom sprawiedliwości.

W lubelskim właśnie jest dużo ziem dworskiej, e ludności mało. Dwory tam mocno ucierpiały i dlatego nie czekają, aż rząd wykupować ziemię zaczęł, sami zaczynają ją rozprzedawać rolnikom z innych okolic, którzy wiążąc że i przy reformie za ziemię płacić będą musieli, wolą dzisiaj już nabyć ją za uciulane oszczędności.

Samowola rozagitowanych kmieci może narazić kraj na wielkie szkody.

Z Deputacji żywnościowej. Chleb pozakartkowy.

Wydział Apropiz. podaje do wiadomości, że od dnia 17 sierpnia—chleb pozakartkowy będzie sprzedawany po mk. 1.10 fen.

Szmalec.

Szmalec na kupon nr. 8 karty żywnościowej serii „J” wydawany będzie do poniedziałku dnia 18 b. m. włącznie.

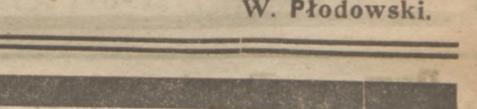
Po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Wydział Apropizacyjny.

ZAWIADOMIENIE.

Rada Szkolna Okręgu m. Częstochowy podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że zapisy dzieci do chrześcijańskich miejskich szkół powszechnych odbywać się będą w lokalach szkolnych: przy ul. Szkolnej nr. 10, ul. Krakowskiej nr. 16 i na Ostatnim-Groszu przy ul. Pięknej nr. 6 dla uczeni dawnych w dniach 20, 21, 22 i 23 sierpnia 1919 r., dla nowowstępujących 25, 26 i 27 sierpnia. Lekcje rozpoczną się dnia 1 września w tych lokalach, w których remont do tego czasu będzie wykończony.

Przewodniczący R. S. O. W. Płodowski.



Dziś w niedzielę

od godz. 2 do 5 w Ognisku robotniczym, pan Koziański, przewodnik kompanji warszawskiej wygłosi

2 ODCZYTY
na temat:
„Konanie inteligencji”
i „Pójdź za mną”.

Bilety nabywać można w kasie „Ogniska Robotniczego”.



OGŁOSZENIE.

Prezydjum Rady miejskiej podaje do wiadomości mieszkańców miasta Częstochowy:

Publiczność na galerję sali obrat R. miejskiej w czasie posiedzeń Rady wpuszczana będzie tylko za kartkami wstępu.

Karty wstępu są jednorazowe i wydawane będą w Magistracie w Wydziale I przez referenta p. Kozłowskiego.

Na każde posiedzenie wydawane będzie nie więcej, jak 30 kart.

Częstochowa, 14 8 1919 r.

Przesz Rady m. Dr. St. NOWAK.

Wice prezes W. PŁODOWSKI.

Sekretarz A. WŁOSIŃSKI.

Stefan Pur-ski
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8—11 r. i od 3—7 wiecz
Częstochowa ul. Kilińskiego № 5
(Piękna) i piętro

Zakład kotlarsko-mechanizny W. ŁOCHOWSKI
Jasnogórska Nr. 26
Przyjmuje wszelkiego rodzaju obstalunki na roboty z miedzi i żelaza, jako też posiada na skaple: piece kąpielowe miedziane, wanny i miedź na kolby, a także przyjmuje wszelkiego rodzaju reparacje i pompy.

Rozpowszechniajcie „Kurjer Częstochowski.”

—(x)—

Teatr „PARYSKI” ul. Panny Marji № 19.

Program od wtorku 12 do niedzieli 17 sierpnia 1919 roku włącznie.

Sensacja!

Dla młodzieży wzbronione.

Niebywały pod względem techniki, wystawy i gry artystów dramat amerykański w 5-ciu cz. fabr. „Vitograph”

WOJNA PRZYSZŁOŚCI

(„Chcesz mieć wieczny pokój, bądź gotów do wojny”)

Część 1-sza Klub pacyfistów

Część 2-ga W sieci szpiegów.

Część 3-cia Wypowiedzenie wojny

Część 4-ta Wielka bitwa morska i bombardowanie

Nowego Jorku z aeroplanów (zatopienie 2 krąż.)

Część 5-ta Rozpaczliwy czyn matki.

UWAGA. Rząd Stanów Zjednoczonych za zdjęcie powyższego obrazu subsydjował **2,000,000 dolarów.**

Muzyka Sekstet Artystyczny pod dyрекcją Jerzego Bursika.

Z powodu nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazu ceny miejsc do łoża i krzesel podwyższone o 50 f. na galerję ceny miejsc zwykłe.

Dom Handlowy Zdzisław Rylski
Częstochowa — Aleja II 20, składy — Krakowska 40. Telefony: biura 183, składów 187
Wyłączne przedstawicielstwo Fabryka lin drucianych, drutu
A. Deichsel w Sosnowcu.

Kursy Buchalteryjne
E. ZALCMAŃOWNY

Szkolna 7.

Lekcje rozpoczynają się 1 Września r. b. Informacje i zapisy codziennie od 1 do 4-ej po południu.

Dyrekcja Alfreda Straucha

Sala Straży Ogniovej ul. Strażacka 23
we Czwartek dnia 21 Sierpnia o g. 8.30 wiecz.

Stanisław PRZYBYSZEWSKI

wygłosi odczyt na temat

Z zagadnień ducha i duszy ludzkiej

Bilety do nabycia w cukierni W-go Działach, a w dniu odczytu od g. 6 wiecz. w kasie

W GI NAZJUM ŻEŃSKIM

M. SŁOWIKOWSKIEJ

Kościuszki 24

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się dnia 28 b. m., zapisy od 15-go b. m. lekcje dnia 1 września.

Założono w 1914 roku

Kursa maturalne Kraków, Karmelicka 56 II p.
rozpoczynają się wykłady dnia 1 września.

Kursa obejmują: **1. Kurs roczny i dwuletni**, przygotowujące do egzaminu dojrzałości w gimnazjum realnem, klasycyzmem i w szkole realnej

2. Kurs przygotowawczy do egzaminu wstępnego do 9-ej klasy rządowej szkoły średniej. **3. Kurs języków** niemiecki-go. francuskiego i angielskiego.

Zgłoszenia i info macje pod adresem W. TYRANKIEWICZ Karmelicka 46.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowe- go m. Częstochowy

na zasadzie § 78 swej ustawy i stosownie do uchwały Komitetu i Nadzorczonego z dnia 1 lipca r. b. podaje do wiadomości, iż Zebrania Ogólne Stowarzyszonych, celem dokonania wyborów nowego całkowitego kompletu Reprezentantów Towarzystwa na następne trzecie 1019 — 1921r. wyznaczone zostały w Częstochowie:

1) dla wyborców grupy III w Sali Straży Ogniovej Ochotniczej ul. Strażacka 23, na dzień 17 sierpnia r. b. o godz. 3 po poł.

2) dla wyborców grupy II w lokalu własnym Aleja III 45 na dzień 18 sierpnia r. b. o godz. 4 po poł.

3) dla wyborców grupy I w lokalu własnym, Aleja III 55, na dzień 18 sierpnia r. b. o godz. 4-ej po poł.

W myśl uwagi do § 78 ustawy, Zebrania Wyborcze pożytywane będą za prawomocne bez względu na liczbę przybyłych na nie członków. Żadne inne sprawy i wnioski na zebraniach tych, stosownie do p. 7 § 73 ustawy, rozpatrywane być nie mogą.

UWAGA I. Każdy ze Stowarzyszonych pragnący wziąć udział w Zebraniu wyborczem, winien zawniasz zaopatrzyć się w burze Dyrekcji w imienny bilet wejścia gdyż bez niego nikt do Sali Zebrań, na zasadzie § 8^a ustawy, wpuszczone być nie może. Bilety wejścia w dzień wyborów wydawane nie będą.

UWAGA II. W Zebraniach wyborczych, z prawem głosu, uczestniczyć mogą wszystkie osoby, które otrzymały pożyczkę z Towarzystwa i które z mocy prawa, rozporządząć mogą swoim majątkiem, jeżeli nie należy się od nich prócz należności ulgowych, żadnych rat zaległych.

Osoby płci męskiej mają prawo uczestniczyć w Zebraniach wyborczych tylko osobiście. Osoby płci żeńskiej mogą przekazywać prawo głosu: ojcu mężom, synom, zięciom i braciom rodzonym przyczem w pełnomocnictwie winno być wykazane w jakim stopniu pokrewieństwa znajduje się plenipotent do pełnowładzności. Zamiast osób znajdujących się pod opieką lub kuratelą, uczestniczą w Zebraniach ich opiekunowie lub kuratorowie. Nikt z uczestników Zebrania nie może posiadać więcej niż jeden głos. Współwłaściciele jednego majątku oraz Towarzystwa Akcyjne i inne instytucje, uczestniczą w Zebraniach wyborczych z jednym głosem, w osobie tego mianowicie

współwłaściciela lub przedstawiciela, na imię którego wydania będzie specjalna na ten cel plenipotencja. Właściele i współwłaściciele kilku majątków, zastawionych w Towarzystwie, rozporządzają na równi z pozostałymi członkami — tylko jednym głosem.

We wszystkich wypadkach, w których na zasadzie wyiszczenia praw, dopuszczona jest przysłanie pełnomocnika, plenipotencja dająca prawo głosu, może uprawniać jedynie do podania głosu wyborczego.

Doktor medycyny EDWIN PETRYKAT

b. lekarz kliniki Prof. Lessera

Choroby skórne i weneryczne

Przyjmuje od 9-11 i od 3-7 godz. wiecz. w niedzielę i święta od 9-12 godz. ul. Gen. Dąbrowskiego (Szkolna) 61 piętro w Częstochowie

Techniczka-dentystyczna poszukuje pomocy na wyjazd. Wiadomość w Redakcji

Student-mechanik z długoletnią praktyką, poszukuje pracy. Wiadomość w Redakcji

Poszukuje Władysława Marjan kowskiego w Sosnowcu ul. 21 Wiadomość podług pancerny P P Liskul poczta polowa 19 S ofan Marjanowski

Jest do sprzedania klacz wierzchowa można oglądać w koszarach Straży Granicznej 3 Aleja od 10-12 w poł

Zakład frebowski prowadzony od 4-eh lat w mieście gubernialnym do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość Jasnowska 24 m 7 od 11-12 po poł

Dla W. W. Duchowieństwa. Do sprzedania książki: Żywoty św. Skargi — słownik łacińsko-polski Bobrowskiego — Teologia Lehmkula, Krukowskiego i wiele innych. Wiadomość w Kurjerze

Na wieś potrzebna osoba do wyrażenia panu domu nadzór nad dziećmi i gospodarstwem. Oferty skł dać w Redakcji

Do sprzedania około 5 włók ziemi w okolicy Częstochowy bez inwentarza żywego i martwego. Wiadomość a. m. „Kurjer” la U S A 1616

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział w Sosnowcu oszukuje rut nowanego korespondenta - bankowca ze znajomością język. obcych. Wyczerpujące oferty z podaniem życiorysu i odpisami świadectw nadsyłać do dyrekcji Sosnowiec, Warszawa 6

Owoce z ogrodu do sprzedania Raków Słazak

Sprzedam naftiarke i sztyldy W eluńska 11